

Europa walczy z dymkiem

Jesteśmy w ścisłej czołówce europejskiej tuż za Grecją pod względem ilości nałogowców. W Polsce papierosy pali około 10 milionów obywateli, prawie połowa z nich pali dłużej niż 20 lat. Biernymi palaczami jest właściwie reszta społeczeństwa. W tych danych nie ma krzty przesady. Problem palenia, w szczególności zaś biernego palenia przez wiele lat spędzał sen z powiek unijnych decydentów. Wiele państw członkowskich zdecydowało się w końcu na radykalne ruchy – całkowicie zakazać palenia w miejscach publicznych. Zresztą zakazy takie pojawiły się na całym świecie.

Wprowadzenie zakazu palenia:

2004r Irlandia, Malta, Norwegi

2005r Włochy, Szwecja

2007r Estonia, Irlandia Północna (Ulsterze), Islandia, Finlandia, Anglia

2008r Portugalia

2010r Polska

2011r Hiszpania

Jakie skutki zakazów?

W krajach, w których wprowadzono zakazy palenia tytoniu na pewno zyskali niepalący. Czyste powietrze w pubach i restauracjach, brak dymu na korytarzach urzędów, nie zadymione dyskoteki. Jednak wprowadzenie zakazu palenia odbiło się dość mocno na restauratorach i właścicielach pubów. Przyzwyczajeni do palenia w swoich ulubionych miejscach palacze przestali w niektórych krajach po prostu przychodzić na kufel piwa.

- Statystyki British Beer and Pub Association podają, że liczba pubów w Wielkiej Brytanii maleje po lipcu 2007 w zawrotnym tempie. Podczas gdy w latach 2004-2006 zamykano po osiem pubów tygodniowo, rok później liczba ta wzrosła już do 27-miu, w 2008 osiągnęła najwyższy w historii Anglii – przez cały rok zamknięto wówczas dwa tysiące lokali. Średnio co tydzień zamyka się ok. 28 pubów.

- Już 26 stycznia 2011 roku, czyli 24 dni po wprowadzeniu całkowitego zakazu palenia w Hiszpanii, właściciele barów w mieście Palencja wyszli na ulice w proteście przeciw zakazowi, domagając się zmian w ustawie polegających na wydzieleniu w lokalach przestrzeni dla palących. Właściciele barów obawiali się, że zakaz palenia będzie gwoździem do trumny dla sektora gastronomicznego. Dla wielu Hiszpanów, dla których do niedawna palenie np. w autobusach czy stacjach metra było normalnością, taki zakaz był wręcz szokiem.

Pomysły dla palaczy czyli nie tylko Polak potrafi

Życie nie znosi próżni, a do tego pomysłowość ludzka nie zna granic. Jak pomóc palaczom palić? W różnych krajach zastosowano różne pomysłowe metody. Na przykład w Anglii w sprzedaży pojawiły się rękawice zimowe z dziurką do trzymania papierosa (ile sztuk się sprzedało – nie wiadomo). W Japonii, gdzie obowiązuje nawet zakaz palenia na ulicach, powstały obwoźne kabiny dla palaczy. W autobusach, albo specjalnie dostosowanych przyczepach, które podjeżdżają pod biura czy przystanki autobusowe, palacze mogą wypalić szybkiego papierosa nie narażając się na złamanie prawa. Nasz rodzimy rynek również

obfituje w ciekawe rozwiązania. W niektórych pubach na południu Polski właściciele barów zamontowali do palenia swoim palaczom... szklane kabiny przysznicowe.

Właściwe rozwiązania

Choć kabinę przysznicową należy zaliczyć do absurdów, sytuacja wskazuje na pewną intuicję właścicieli lokali. Jaką?

Polskie prawodawstwo przewiduje możliwość tworzenia w miejscach objętych zakazem palenia tzw. palarni, czyli – wyodrębnionych konstrukcyjnie od innych pomieszczeń i ciągów komunikacyjnych pomieszczeń, odpowiednio oznaczonych, służących wyłącznie do palenia tytoniu, zaopatrzonych w wywiewną wentylację mechaniczną, lub system filtracyjny w taki sposób, aby dym tytoniowy nie przenikał do innych pomieszczeń.

Stąd już tylko krok do rozwiązania dla palących i niepalących, czyli kabin do palenia, najczęściej szklanych, z pojemną hermetyczną popielnicą i systemem filtracji powietrza.

Palarnie.pl

Kabiny dla palących montowane przez firmę Palarnie.pl Sp. z o.o. nie służą wyłącznie palaczom. Nie są też cywilizowaną formą zamykania w klatce nałogowców.

Przede wszystkim pozwalają stworzyć zdrowy kompromis w lokalu, w którym chcą przebywać niepalący i palący. Zdrowy, ponieważ całkowicie wykluczają bierne palenie. Sekretem powietrza bez dymu są nowoczesne filtry zamontowane w kabinach dla palaczy. Kombinacja filtrów elektrostatycznych, HEPA i węgla aktywnego oraz końcowy generator jonów ujemnych sprawiają, że prawie sto procent dymu papierosowego znika i nie stwarza zagrożenia dla potencjalnych biernych palaczy. Kolejna ważna rzecz – niedopałki i smoła nikotynowa są zabierane przez pracowników firmy i utylizowane w specjalistycznej wysokotemperaturowej spalarni ekologicznej.

Nie należy zapominać o aspekcie ekonomicznym. Kabina dla lokalu oznacza obecność i zadowolenie palących i niepalących klientów, zaś dla firm stworzenie odpowiednich warunków dla palaczy, którzy nie muszą zniknąć na dymka na dłużej, niż jest to niezbędne (czy ktoś zdaje sobie sprawę z tego, ile czasu marnuje palący pracownik na wychodzenie i wchodzenie do budynku po kilka-kilkanaście razy w ciągu dnia roboczego?)

Palarnie nie są tanią sztuczką dla chcących kupować marzenia, ale rozwiązaniem stosowanym z powodzeniem na całym świecie. Skoro tyle mówi się w Polsce o grupach wykluczanych, po co jeszcze wykluczać palących, skoro można ułatwić im życie? Oczywiście inną sprawą jest szkodliwość palenia, ale ten wybór pozostawmy wybierającym. Na razie palarnie w lokalach gastronomicznych to rzadkość. Z badań katowickiego stowarzyszenia Manko wynika, że tylko 27,2% lokali wydzieliło pomieszczenia dla palących. Większość zdecydowała się na wprowadzenie całkowitego zakazu palenia. Czas pokaże, czy palący będą na tyle przywiązani do danego baru, by zimą desperacko stać na mrozie, czy rozejrzą się za lokalem z optymalnym dla nich rozwiązaniem.

Jakby co, w odwodzie zawsze pozostają brytyjskie rękawice do palenia...

O firmie

● Palarnie.pl Sp. z o.o.

Firma powstała w 2004 roku. Jest wyłącznym dystrybutorem na Polskę kabin do palenia holenderskiej firmy Plymovent. W ciągu 7 lat istnienia Palarnie.pl zainstalowały w Polsce ponad 200 urządzeń. Zaufali im:



● Plymovent

Światowy lider w dostarczaniu rozwiązań dla osób palących. Firma powstała w 1975 roku jako Euromate Air Cleaning Systems (zmiana nazwy na Plymovent nastąpiła w 2011 roku). Do tej pory zainstalowała ponad 100 tysięcy kabin w ponad 50 krajach na całym świecie.